

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego  
egzemplarza

3000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

## Punkt przełomowy.

Lwów, 24. sierpnia.

Spółeczeństwo przyzwyczało się mierzyć stan sytuacji skarbowej przeważnie przy pomocy sprawdzianu drożyzny. Dlatego też gdy ceny pędzą w górę, a wartość zarobków mimo wszelkich podwyżek nie może dogonić tempa wzrostu drożyzny, pochopnie ulega ono sceptycznej niewierze w wartość wszelkich dotychczasowych poczynań skarbowych. Jest to mniemanie równie bezpodstawne, jak szkodliwe. Jeśli rzucimy bowiem okiem wstecz na całokształt prac, które do chwili obecnej dokonały ciała ustawodawcze w dziedzinie reformy skarbowej, obiektywnie przyznać musimy, iż do reszty otworzyły one przed Państwem omal wszystkie, do niedawna nietknięte jeszcze źródła wpływów podatkowych. Począwszy od osławionego, gdyż długi czas do dewaluacji pieniądza nie dostosowanego podatku gruntowego, a skończywszy na tak wyjątkowym źródle wpływów skarbowych, jakim jest podatek majątkowy, uprzyścipleniły one Państwu szereg istotnie wydatnych i nader poważnych atutów przeciwko inflacji i niedoborowi budżetu. Ponadto wskutek nowych zarządzeń w dziedzinie polityki wywozowej napływ walut obcych do kas P. K. K. P. zwiększa się również bezustannie, przyczem nie wolno zapominać, iż wcale fortunnie zostały dzięki nim sparaliżowane także główne sprzężony zagranicznej spekulacji na spadku marki. Tym razem też katastrofalne zjawiska na walutowym rynku Niemiec słabszym echem odbiły się w Polsce, niż działo się to zazwyczaj w okresach poprzednich, gdy zależność marki polskiej od niemieckiej przybierała rozmiary wprost druzgoczącego podporządkowania się hegemonii Berlina i Gdańska.

Jeśli podnoszą się więc obecnie głosy, przepojone wiarą, iż w najbliższej przyszłości uda się ustabilizować kurs marki i pohamować tem samym dalszy pęd przemożnej wydawałoby się drożyzny, nie można głośno tych traktować li tylko jako przejawów kiepsko orientującego się, czy też świadomie dezorientować chcącego optymizmu. Nie wolno jednakże wpadać i w drugą ostateczność oraz na kredyt ludzić się już, iż naprawdę zbliżamy się do mety końcowej naszych udręk finansowo-gospodarczych. Jeśliby szło o najbardziej rzeczowe i trzeźwe określenie obecnego etapu naszych wysiłków sanacyjnych, bez cienia przesady nazwać możemy go etapem przełomowym. Do granic nieomal maksymalnych bowiem osiągnęliśmy nasz własny wysiłek w

## Unia państwowa między Polską a... Rumunią!?

Senzacyjne doniesienie pisma amerykańskiego. — Polska i Rumunia pod wspólną dynastją! — Francja popiera te projekty!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 sierpnia.

(J.) „Nev York Times“ przynoszą sensacyjną wiadomość jakoby Polska i Rumunia połączyć się miały w jedno państwo pod panowaniem obecnej dynastji rumuńskiej. Plan ten ma być rzekomo popierany przez szlachtę (!), polską a także i pozostałe koła ludności polskiej nie są mu przeciwnie. Połączenie obu państw

dziedzinie zwiększenia dochodów skarbowych i obecnie, gdy zdobyliśmy się wreszcie na ową — bądźco-bądź siły podatkowe kraju wybitnie obciążającą — decyzję zwiększenia wpływów, pozostają jeszcze trzy, nierównie ważne, a omal nietknięte dotychczas dziedziny pracy. Pierwszą z nich jest uciążliwa i w praktycznym przeprowadzeniu niezmiernie trudna do opanowania dziedzina redakcji wydatków, druga: usprawnienia aparatu gospodarczego i dostosowania go do nakazów racjonalnej (!) walki z drożyzną, trzecią wreszcie: pozyskanie pomocy kapitałowej zagranicznych celem uniepożebnienia w okresie przejściowym inflacji oraz ufundowania banku emisyjnego. We wszystkich trzech tych dziedzinach inicjatywa zasadnicza została podjęta: 1) akcja oszczędnościowa z wyżyn deklamatorskich frazesów schodzić poczyna, i tak przynajmniej sędzić można o toku wdrożonych obecnie prac — na teren realnych poczynań, 2) polityka kredytowa P. K. K. P. wkrocza na tory dość daleko idących i uciążliwych restrykcji, mających bezsprzecznie swe ujemne strony, lecz kierujących się postanowieniem sparaliżowania parcia do przemysłowej spekulacji kosztem kredytów państwowych, 3) sprawa pożyczki zagranicznej również staje się przedmiotem dość pozytywnie już zarysowujących się pertraktacji, upoważniających do wniosku, iż realizacja jej przybierać poczyna pozytywne widoki. Ponadto po dłuższym okresie bezładu rząd przystępuje do dość szeroko zakrojonej akcji, mającej na celu walkę z drożyzną, uprzyściplnienie szerokim sferom ludności artykułów pierwszej potrzeby oraz ukrócenie spekulacji, dybiącej zarówno na ukrywanie ich, jakoteż na sztuczne śrubowanie poziomu ich cen.

Nie wolno jednak jeszcze z góry dyskutować ostatecznych i pozytywnych rezultatów tych poczynań. O ilebowiem posunęliśmy się o wielki krok naprzód przez szybkie i do porządku sytuacji skarbowej Państwa dostosowane zmodyfikowane i u-

ma nastąpić zdaniem wspomnianego pisma drogą powszechnego głosowania w Polsce. Projekt ten ma również popierać i Francja uważając go za gwarancję pokoju europejskiego.

(Wiadomość powyższą traktujemy w sensie czysto informacyjnym. — Przyp. Red.).

chwalenie podatku majątkowego. o ile ponadto przez zmianę polityki dewizowo-wywozowej ukrócićśmy wszechwładzę „czarnej giełdy“ z jednej strony, a tezaurowanie za granicą walut, uzyskiwanych z wywozu z drugiej — o tyle nie zapewniłmy jeszcze pewnego gruntu dalszej gospodarczej skarbowej w najfatalniejszej jej dziedzinie, tj. sferze wydatków, niepokrytych dochodami, czyli tworzących tzw. deficyt organiczny.

Celowa akcja oszczędnościowa może wprawdzie wydatnie zmniejszyć ich wysokość, lecz nie potrafi ona ich usuwać; zabezpieczenie wpływów skarbowych przed dewaluacją również może oddać analogiczną przysługę, lecz bynajmniej nie rozwiąże ono samej kwestji niedoboru.

Niedobór ten zaś zachodzić będzie w dalszym ciągu i chociaż malkon-

tenci nie bardzo chcą zrozumieć, iż rozbudowa Państwa własnego wymaga litanji nieodzownych inwestycji, faktem jest, iż nie tylko na inwestycje, lecz nawet na część wydatków bieżących brak jest pokrycia w bieżących dochodach. Zrównoważenie jednakże budżetu jest podwaliną reformy walutowej, bo czyż można serio nawet myśleć o oddzieleniu skarbu Państwa od banku emisyjnego, jeśli skarbowi temu zamiast ruinujących kredytów emisyjnych nie zapewni się innego sposobu pokrywania niedoborów? I dlatego też punktem centralnym obecnej, istotnie przełomowej naszej sytuacji skarbowej jest fortunne rozwiązanie tego czołowego zagadnienia, które streszcza się w tem, aby do granic maksymalnych dociągniętych świadczeń podatkowych społeczeństwa nie rozpląwić w nurtach dalszej inflacji, lecz wprost przeciwnie, zerwać z nią, jako ze źródłem łatania organicznych niedoborów skarbowych? Wobec perspektywy pozyskania pożyczki zagranicznej, realizacja tego zadania nie wydaje się obecnie już nazbyt trudną. Należy jednak sprawę pozyskania pożyczki zagranicznej postawić dziś jasno i otwarcie, tj. wysunąć ją jako perspektywę, wróżącą niedaleki zgór metod inflacyjnych, a temsamem uzasadniającą realną nadzieję, iż zbliżamy się do momentu stabilizacji waluty, a wraz z nią i do kresu spekulacyjnych koniunktur, żerujących do chwili obecnej na dalszej jej niżce.

Dr. H. S.

## Incydent z metropolitą Szeptyckim.

Nieoczekiwany przyjazd metropolity do Dziedziec. — Internowanie. — Wrażenie w kołach ruskich we Lwowie. — „Nieporozumienie“! — Autorytatywne wyjaśnienia incydentu. — Min. Głębicki demaskuje samowolne postępowanie metropolity. — Przyjazd jego nastąpił wbrew woli rządu polskiego i wbrew życzeniu Watykanu. — Metropolita nie dopełnił aktu lojalności wobec Polski. — Przewiezienie do Poznania. — Zamiar wezwania metropolity na posłuchanie do Warszawy. — Internowanie metropolity uchroniło go od kompromitacji i zapobiegło wzburzeniu ludności i polskiej we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kraków, 23. sierpnia.

Nadzwyczajne wydanie „Bustrowanego Kurjera Codziennego“ donosi, że w nocy z 22. na 23. o godz. 23 przy przeglądaniu na stacji w Dziedziecach pociągu pociągów, idącego z Wiednia do Lwowa w wagonie sypialnym zatrzymano metropolity Szeptyckiego, jadącego wraz ze swym sekretarzem ks. kanonikiem Kowalskim do Lwowa. Wobec wydania przez Min. spraw wewnętrznych rozporządzenia, zabraniającego metropolicie wjazdu do Polski, policja państwowa wezwiała go do opuszczenia wagonu. Towarzyszący me-

tropolicie kanonik oświadczył w jego imieniu, że ks. Szeptycki jest ciężko chory i absolutnie nie może opuścić wagonu. Wtedy policja zarządziła odłączenie wagonu sypialnego od pociągu, innych pasażerów usunięto, pozostawiając w wozie tylko metropolite z sekretarzem, poczem wagon ten ustawiono na bocznym torze i obstawiono posterunkami policyjnymi. Policja zwróciła się do Warszawy o dalsze dyspozycje.

Lwów, 24. sierpnia.

(W.) Przytrzymanie metropolity Szeptyckiego w Dziedziecach wywołało w tutejszych kołach ruskich



wielkie wrażenie. Powszechnie sądzi, że jest ono wynikiem jakiegoś nieporozumienia. Jak nam komunikują ze sfer ruskich, metropolita Szeptycki wracał do Lwowa za pasportem, wizowany przez posełstwo polskie w Wiedniu. Ważność wizy kończyła się dnia 24. b. m. i w tym też dniu przekroczył on granicę polską. Przypuszczają, że wywieziony on został do Warszawy dla dopełnienia przyjętych poprzednio zobowiązań.

Warszawa, 24 sierpnia.

(J.) Jak się okazuje, Metropolita Szeptycki przybył do Dziedziec w specjalnym wagonie salonowym, który rząd czeski oddał do jego dyspozycji. Dopiero w Dziedziecach Metropolita przeszedł do wagonu sypialnego, którym przewieziono go do Katowic i tam zatrzymano pod silną strażą policyjną.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Metropolita uda się w tych dniach do Poznania, gdyż Rząd Polski wyraził życzenie, aby zatrzymał się w tym mieście lub w jakiejś innej miejscowości, położonej zdaleka od Wschodniej Małopolski. W Poznaniu Metropolita zamieszka zapewne w pałacu ks. Prymasa Dąbora.

Jak słychać, projektowane jest następnie przybycie Metropolity do Warszawy, gdzie miałby być przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

W związku z incydentem w Dziedziecach Minister wyzn. relig. i ośw. publ. Głabiński, oświadczył jednemu z dziennikarzy warszawskich, że Rząd Polski nie mógł postąpić inaczej w obawie, iż przybycie Metropolity do Lwowa wywołać by tam mogło rozruchy i walkę bratobójczą, nie zapomniano bowiem we Lwowie — podkreślił Minister Głabiński — o czem od początku wojny mówiono, a co rewizją dokumentów Metropolity zostało stwierdzone, że ks. Szeptycki nie tylko zachowywał się wrogo wobec polskich dążeń do niepodległości i zjednoczenia, ale brał czynny udział w akcji austriackiej i ukraińskiej, zwróconej przeciwko Polsce, a tem samem jest współwinnym tysięcy ofiar synów Polski, poniesionych w obronie Lwowa i Wschodniej Małopolski.

## Gruzja w walce z najazdem moskiewskim.

Prowokacyjna akcja komunistów rosyjsk. na terenie Grecji. —

Krwawy odwet irredentystów.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze polsko-sow., 24. sierpnia.

(E) Z Tyflisu (Gruzja) donoszą: Na całym terenie „niezależnej” Gruzji prowadzą ostatnio rosyjscy komuniści intensywną agitację „rozkładową” wśród gruzińskich socjalistów („mniejszewików”), tworzących główną ostoję żywołów, walczących z moskiewskimi najazdźcami. Dla złamania ducha irredentystów gruzińskich zaaranżowali rosyjscy komuniści krajowy zjazd „nawróconych socjalistów”, na którym ogłoszono cały szereg „pokutnych oświadczeń” uwięzionych „mniejszewików” i t. d. Akcja ta z zastosowaniem wypróbowanych środków prowokacyjnych, wywołała olbrzymie poruszenie i o-

burzenie wśród mniejszewików, którzy zdecydowali się ostatnio stawić czynny opór dalszemu szerzeniu sow. roboty prowokacyjnej.

W związku z tem ostatnio rzucono bombę w lokalu „gupartkomu” (gubern. komitet komunistyczny) w Tyflisie, zabijając dwóch wybitnych komunistów; sekretarza „nawróconych gruzińskich komunistów” ciężko raniono, a ubikacje partycje zdemolowano. Dokonane w związku z tym zamachem masowe aresztowania wśród robotników ujawniły, iż wspomniany zamach jest przejawem zakrojonego na wielką skalę planu zwalczania prowokacyjnego systemu bolszewickich opryszków.

W dalszym ciągu Minister Głabiński zaznaczył, że wzburzenie panujące we Lwowie, mogłoby być załagodzone tylko wówczas, gdyby ks. Metropolita szczerze i lojalnie stanął był na gruncie państwowości polskiej i wezwał swoich wiernych do posłuszeństwa i wierności dla Rzeczypospolitej Polskiej. Niestety, nawet na ten krok szczerzej lojalności Metropolita się nie zdecydował, a „List pasterski”, zakomunikowany Rzadowi Polskiemu, jaki miał zamiar ogłosić, nie zawiera nawet wzmianki o Polsce, a natomiast obraca się w ogólnikach o przykazaniach OO. Kościoła, nakazujących posłuszeństwo władzy. Rząd Polski nie mógł przeto aprobować tego „Listu” i w porozumieniu z Watykanem zażądał pozostania Metropolity w Wiedniu. Niespodziany więc wyjazd Metropolity z Wiednia do Polski nastąpił wbrew znanej mu woli Rządu Polskiego, a także wbrew życzeniom Watykanu.

Rząd Polski o tym wyjeździe nie otrzymał żadnej wiadomości, jakkolwiek sfery, zbliżone do Metropolity, wiedziały o nim, skoro na dworcu kolejowym w Przemyślu oczekiwał przyjazdu Metropolity Biskup Kocytowski z duchowieństwem, zaś na

dworcu we Lwowie jeden z księży ruskich.

Wobec niebezpieczeństwa, grożącego zakłóceniem porządku publicznego i walką domową we Lwowie — mówił Minister Głabiński — Rząd Polski musiał się chwycić środka doraźnego celem zapobieżenia rozlewowi krwi i uniemożliwienia gwałtów, któreby poniżyły godność Metropolity i powagę Kościoła katolickiego.

## Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 24. sierpnia.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 23 b. m. uchwaliła wniosek Ministra kolei żelaznych w sprawie przystąpienia Polski do międzynarodowego Stowarzyszenia Kongresu Kolejowego, wniosek Ministra sprawiedliwości w sprawie zasiłków dla urzędników sądowych w województwie śląskim i wniosek tegoż Ministra w sprawie taks dla pisarzy hipotecznych. Na tem posiedzeniu Rada Ministrów po wysłuchaniu referatu Ministra skarbu w sprawie utworzenia Banku Emisyjnego, przeprowadziła obszerną w tej sprawie dyskusję, odraczając dalszy jej ciąg do jednego z najbliższych posiedzeń.

## Organ monarchistyczny w Warszawie.

(Telefonom od naszego korespondenta).  
Warszawa, 24. sierpnia.

(e) W najbliższych dniach zacznie wychodzić w Warszawie nowe codzienne polskie pismo o kierunku konserwatywno-realistycznym. Założycielami, finansującymi wspomniane pismo, są ks. St. Lubomirski i ks. J. Radziwiłł. Skład redakcji już ułożony. Nowy dziennik, jak omywiadają, stanie się wykładnikiem monarchistycznej grupy polskiej arystokracji.

## Z ruchu parcelacyjnego.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 23 sierpnia.

Obrót parcellacji rządowej wynosi 155.429 ha. Na terenie Rzpl. prowadzone są parcellacje pod nadzorem Urzędów Ziemijskich i przez sytuacje do tego upoważnione albo też osoby prywatne. W b. zgłoszono na obszarze Rzpl. do parcellacji w instytucjach upoważnionych 144 obiektów obszaru 31.502 ha. Osoby prywatne zgłosiły 535 obiektów obszaru 44.126 ha. Z tych obiektów instytucje upoważnione rozparcelowały dotąd 59 obiektów, obszar 26.756 ha., osoby prywatne zaś 437 obiektów obszaru 18.817 ha.

## Narady nad Jaworzyną.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 23 sierpnia.

W związku z przyjazdem Min. Seydy odbędzie się specjalne narady sfer rządowych w sprawie polskiej komisji granicznej do spraw Jaworzyny.

## Ograniczenie wywozu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 23 sierpnia.

Wkrótce nastąpi rozszerzenie listy towarów, których wywóz jest zabroniony w sensie znacznego jej rozszerzenia. W ten sposób zapewnione będą dla rynku wewnętrznego towary, których brak, lub których cena poszła znacznie w górę. Wyjątek co do wywozu stanowią będą towary, które już poprzednio zostały zakupione przez zagranicę.

MAURICE LEBLANC,

56)

## DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— Będzie to ułatwieniem dla Franika — pomyślała Weronika.

Patrzając jednakże w te otchłań spieniona, uświadamiała sobie coraz jaśniej niebezpieczeństwo całej imprezy i jęła zadawać sobie pytanie, czy wolno jej narazić na nie syna, czy nie powinna raczej zaryzykować je sama. Tem więcej, że — mimo wszystko — mógł się być Franiko pomylić co do położenia groty, w której więziono Stefana, a nadto, kto wie, czy będzie można przedostać się do niego otworami, analogicznymi z górnymi otworami. Czy takie wogóle istnieje na dole? A w takim razie, co za strata czasu! I ile trudności niepotrzebnych, ile groźnych może komplikacji dla jej dziecka!

Czuła w sobie w tej chwili taki przypływ tkliwości, tak przemożną potrzebę poświęcenia się, ofiary — tak żywe pragnienie bezpośredniego zadokumentowania uczuć, jakich peł-

nem serce jej było, że bez namysłu, odrazu, powzięła postanowienie, jak się to nieraz w życiu przyjmuje bez wahania obowiązek, którego spełnienie uważa się wprost za imperatyw czynu. Nie powstrzymało jej nic: ani niedomogi drabiny, której niedość rozwarte łaki nie pochwytyły muru w całej jego grubości, ni przepaść, ziejąca w dół, na widok której doznała wrażenia, iż wszystko z pod stóp jej się usuwa. Potrzeba było działać — toż jęła się czynu.

Podpięła suknię, by jej nie przeszkadzała, stanęła na murze, odwróciła się, uchwyciła skraj okna, zmierzyla przepaść pod sobą i stąpiła na pierwszy szczebel drabiny. Trzęsła się cała, dygotała, jak w febrze: serce jej rozbijało się w piersi, jak dzwoń spóź rozkołysany... Z tem wszystkim jednak, zdobyła się na szaloną wprost odwagę pochwylenia obu słupków drabiny i schodzić zaczęła, nie namyślając się wcale.

Zejście niedługie: szczebli dwadzieścia. Wiedziała ile, porachowała je naprzód już, w drodze. Przy dwudziestym spojrziała w lewo.

— Ach, Franku, kochanie moje! — wyszeptwała radośnie.

Spostrzegła w odległości metro-

wej zaledwie w podnózu skały wydrążenie: wklęsłość, która zdawała się, jak gdyby przedsiódkiem groty skalnej.

— Panie Stefanie! — rzekła z cicha. Głos jej popłynął technieniem tak lekkim, że Stefan Maroux, jeśliby się istotnie znajdował w grocie, dosłyszeć go nie mógł.

Zawałała się chwilę, nogi jednak zaczęły się pod nią uginać; uczuła, że niema już siły do wyjścia z powrotem na górę. Zawieszona tak w powietrzu nie wytrwa również długo. Chcąc obniżyć drabinkę, zaczęła, ostatnich wydobytając sił, posuwać ją po chropowatych odskokach skały. Miała pełną świadomość, że jedno drgnięcie, jeden ruch niepewny, jedno obsunięcie się drabiny, a runie w przepaść.

Cudem, prawdziwie cudem, zdołała chwycić się wystającego w skale krzemienia i, stopą próbując, uczuła stały grunt pod nogami. Z rozpaczoną jakąś energią, instynktownym wysiłkiem człowieka pierwotnego, który o życie bój stacza, rzuciła się cała w rozpędzie i odzyskawszy równowagę elastycznym ruchem, stanęła w grocie.

Dostrzegła odrazu postać, leżącą na słonie i skrepowaną powrozami.

Grota nie duża, o małym wgłębieniu, zwłaszcza u góry, światłem skierowaną ku niebu raczej, niżeli ku morzu, musiała wydawać się zdala prostym załomem skały nadmorskiej. U skraju nic, żadnego od zewnątrz zabezpieczenia, światło natomiast wlewało się w nią pełną strugą.

Wera zbliżyła się. Człowiek leżał bez ruchu, w głębokim śnie pogrążony.

Pochyliła się nad nim i mimo, że twarz jego nie naprowadzała wyraźnej reminiscencji, wydało się jej, że coś... coś... jak gdyby cień wspomnienia odzywać się zaczęło z mroków przeszłości, w jakie zapada nazwyczaj znaczna część wrażeń z naszych lat dziecięcych. Twarz, na którą patrzyła, szlachetna i łagodna, o rysach regularnych, miała coś w sobie prawie kobiecego. Jasne włosy, odrzucone od szerokiego, białego czoła i całość harmonijna a ujmująca przypomniały Weronice naraz wdzięczną twarzyczkę zmarłej przed wojną przyjaciółki lat najmłodszych, z epoki, kiedy Wera po śmierci matki chwalała się czasem jakimś w klasztorze.

(C. d. n.)



## Odnimczanie przedsiębiorstw na Górnym Śląsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 23 sierpnia.

2 największe przedsiębiorstwa na Górnym Śląsku Huta Królewska i Huta Laury mają być przekształcone wskutek zmian zaszytych w posiadaniu kapitałów zakładowych towarzystwa na towarzystwa polskie z przeniesieniem siedziby do Katowic i Warszawy. Pociągnięto za sobą obsadzenie stanowisk kierowniczych przez Polaków.

## Realizacja traktatu w Lozannie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Konstantynopol, 23 sierpnia.

W myśl układu generała Heringtona z władzami tureckimi wojska tureckie zajmą Konstantynopol dopiero po zwycięstwie koalicji z tego miasta. Opuszczane Konstantynopola rozpoczną się we środę.

Dziękuję przyjaznemu stanowisku rządu a górnego gen. Pellet zostanie mianowany ambasadorem francuskim w Angorze.

## Nowa konferencja Małej Ententy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Belgrad, 23 sierpnia.

Dzienniki donoszą, że między 15 a 19 września odbędzie się ponowna konferencja Małej Ententy. Na konferencji będą omawiały sprawę pożyczki węgla i sprawę reparacyjną.

## Frona Daskalowa.

(Telegram własny „Gaz. Lwowskiej”).  
Praga, 23 sierpnia.

(L.) Grupa narodowych agrarjuszów bułgarskich, na których czele stał Stambolijski w najbliższym czasie zacznie wydawać w Pradze własny organ zwrócony przeciw obecnemu rządowi bułgarskiemu. Na czele tego organu stanie były poseł bułgarski w Pradze, Daskalow.

W zapowiedzianej imprezie wyczuwa się inspirację rządu czeskiego, który, jak wiadomo, patrzy bardzo niechętnie na przewrót dokonany w Bułgarii, kierunek bowiem obecnego rządu bułgarskiego godzi w panslawistyczne plany Rosji i Belgradu.

HENRYK CEPNIK.

## Tradycje sceny lwowskiej.

I.

Martyrologia sceny polskiej. — W walce o byt. — Twórca sceny lwowskiej. — Orgie germanizacyjne. — Skarbek. — Charakterystyczna audjencja.

Lwów, 24 sierpnia.

Wiadomo ogólnie, w jak ciężkich i trudnych warunkach rozwijał się teatr w Polsce, jak istnienie jego w samych zawiązkach unicestwić, byt uniemożliwić, rozwój swobodny skrepić z różnych stron i różnymi sposobami usiłowano, i ile przeciwności, ile trudności najrozmaitszych musiał on przezwyciężyć, zanim osiągnął prawa sobie należne. Początkowe dzieje wszystkich bez wyjątku scen polskich — wymowne w tym względzie stanowią świadectwo. — Wszędzie teatr polski w początkach swoich te same mniej więcej przechodził koleje, wszędzie był przedmiotem, albo wstrętnego wyzysku w rękach obcych, zbrojnych w przywileje spekulantów, którzy kosztem

## Ze spraw ruskich.

Cenne przyznanie. — Organizacje powiatowe. — Próby odnowienia „Siczy”. — Występy Łuckiewicza.

Lwów, 24 sierpnia.

(W.) Organ trudowików „Dilo” w artykule wstępnym z 24 b. m. Nr. 115, omawiając sprawę przeprowadzenia organizacji stronnictwa swego przyznaje, że „obecnie jest wolność ruchów na polu politycznym, którą należy wykorzystać dla przeprowadzenia solidnej organizacji politycznej po powiatach”.

Organizacje takie przeprowadzono już w pięciu powiatach, w innych ma ona być uskutecznią w miesiącach wrześniu i październiku. Najważniejszą instytucją w organizacjach powiatowych ma być według nowego statutu organizacyjnego partii trudowej, Komisja podatkowa. Za daniem jej jest egzekwowanie od włościan funduszków na wydawnictwo pism partyjnych i broszur agitacyjnych.

Od energicznego funkcjonowania tych komisji zawisa jest dalsza działalność partii trudowej, gdyż kasa „Narodnego Komitetu” w obec braku pomocy z Ameryki, jest zupełnie wypróżniona.

Ukraińska partja radykalna krząta się pilnie około odnowienia organizacji „Siczy” w kraju, których twórcą był dr. Tryłowski.

Towarzystwa te wskutek zawieszenia wojennej przestały prawnie istnieć od r. 1914 i mogą być odnowione tylko za zezwoleniem władz kompetentnych, u których też robiono w tym kierunku odpowiednie

starania. Województwo lwowskie, dopatrzyło się w statutach towarzystw tych tendencji wojskowej na co wskazują nazwy starszyny n. p. „Koszowy”, „Oboźny” itd. i odmówiło zatwierdzenia swego, co wywołało wielką burzę w obozie radykalnym.

Były poseł wołyński Łuckiewicz, zbiegły przed odpowiedzialnością karą do Czechosłowacji, prowadzi tam jawną propagandę komunistyczną, czem zraził sobie menarów trudowych, którzy niedawno jeszcze zachwycali się awanturkami występami w Sejmie.

W urządzonym przez niego niedawno odczytanie w Pradze o stosunkach politycznych na ziemiach ruskich w granicach Polski, zaatakował on gwałtownie działaczy petruszewiczowsko-petlurowskich, czem doprowadził do rozłamu w tamtejszym obozie emigracyjnym ruskim. Większa część studjującej tam młodzieży ruskiej wystąpiła gwałtownie przeciw wywodom jego, zwolennicy zaś jego teorii komunistycznej, zerwali z resztą młodzieży wszelkie stosunki polityczne.

Rusinom-emigrantom nie rozchodzi się w tym wypadku o tłumienie propagandy komunistycznej, szerzonej przez Łuckiewicza, tylko obawiają się utraty subsydjów wypłacanych im dotychczas przez rząd czechosłowacki.

## O katastrofie pod Lidą wiadomości przesadzone.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 24 sierpnia.

(J.) Okazuje się, że w katastrofie kolejowej w pobliżu Lidy śmierć poniosły tylko dwie osoby, zaś kilkanaście zostało rannych. — Winni katastrofy, między innymi kierownik ruchu na stacji Lida zostali aresztowani.

## Odkrycie pokładów węgla w Słowacji.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).  
Praga, 23 sierpnia.

(L.) Jak donoszą tu z Parkan (Słowacja) odkryto tam na gruntach, należących do gminy ogromne pokłady węglowe. W dniach najbliższych rozpocznie się eksploatacja terenów. Eksploatacją zajmie się skarbnictwo.

## Ze spraw rosyjskich.

Dyplomatyczne wizyty. — Zapomogi dla potomków wielkich pisarzy. — Ruch handlowy rosyj.-niemiecki.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 23 sierpnia.

Senator Menzie odbył dotychczas konferencję z Cziczerinem, Kamieniewem, zastępcą prezesa komisarzy ludowych Krasinem i prezesem komitetu koncesyjnego Piatakowem. Następnie przyjęty ma być przez komisarza oświaty Lunaczarskiego.

B. kanclerz niemiecki Wirth odbył szereg konferencji z komisarzami sowieckimi. Prawdopodobnie obejmie on stanowisko posła niemieckiego w Rosji.

Rząd sowiecki przyznał w charakterze zapoinogi stałe pensje potomkom wielkich pisarzy rosyjskich. Ostatnio przyznano pensję córkom Puszkina, synowi Czeruyszewskiego, synowi Sałczykowa, wnukom Ostrowskiego i synowi Szedredyna.

Jak donoszą tutejsze pisma działalność sowieckiego biura kooperatywu Centrosojuza w Berlinie w pierwszej połowie roku bieżącego znacznie się ożywiła. Zakupiono w Niemczech za 100.000 funtów szterl. lamp elektrycznych, farb anilinowych, samochodów, separatorów, aparatów do robienia masła, restrygatorów itd. Biuro sprzedało Niemcom zboża i paszy około 17000 ton, włókna 2100 ton, szmat 700 ton. Wartość importu do Niemiec w tym półroczu równa się wartości importu za rok ubiegły. Surowców wywieziono z Rosji do Niemiec za 175.000 funtów szterl., tj. 5 i pół razy więcej niż za cały rok ubiegły. Oprócz tego wywieziono do Niemiec znaczną ilość szczeciny, włosienia i futer.

## Japonia eksploatuje Sachalin.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 23 sierpnia.

Z Czyty donoszą: Japończycy eksploatują energicznie na północnym Sachalinie źródła naftowe. Praca odbywa się pod ochroną oddziałów wojskowych. Nafta jest wysokiego gatunku.

sztuki polskiej napychali złotem swoje kieszenie, albo brutalnego ucisku ze strony rządów zaborczych, które niejednokrotnie najbezwzględniejszych próbowali środków w celu zgnębienia sceny polskiej.

Nie różniami więc usłana była droga rozwoju teatru w Polsce. Ale naprawdę, jeżeli o której z wielkich scen naszych, to przedewszystkiem o scenie lwowskiej powiedzieć można bez przesady, że istotnie nie z soli, ani z roli, ale z tego, co boli, urosła. To rzecz pewna bowiem, że żadna inna scena nie przeszła i nie przetrwała tyle, ile scena lwowska, żadna inna w tak niepomyślnych i nieciażliwych nie rozwijała się stosunkach, jak właśnie lwowska. Wystarczy przypomnieć, że przez długie dziesiątki lat nie miała ona swego własnego kąta, bo go jej na własnej ziemi, na własnych polskich śmietniach mieć nie było woła, lecz jak komornica, z łaski tylko tolerowana i drogo się za tę łaskę opłacając, wyzyskiwana na każdym kroku i upokarzana boleśnie, tułać się musiała w gmachu, w którym rej wo-

dziła muza niemiecka. A nawet i wtedy jeszcze, gdy dzięki ofiarności Stanisława Skarbka własne otrzymała gniazdo, w dalszym ciągu, a znów przez całe dziesiątki lat, ustępować musiała w milczeniu pierwszeństwa uprzywilejowanej i przez władze forytowanej scenie niemieckiej — co więcej, karmić ją i utrzymywać własną krwawicą, aż po pamiętny rok 1872, w którym, po uporczywej z nią walce, znikła wreszcie z powierzchni Lwowa zmora teatru niemieckiego.

Przez cały ten czas, a trwał on wiek cały bez mała, scena polska we Lwowie, w trudzie, mozole i poniewierze wywalczać sobie musiała krok za krokiem nie już prawo niczym niekrepowanego rozwoju narodowego, ale po prostu prawo egzystencji, prawo życia i bytu! A z jakimi to połączone było ofiarami, z jakim nadludzkim niejednokrotnie wysiłkiem, z jakimi przytem upokorzeniami dla tych, którzy nad utrwaleniem bytu tej sceny polskiej pracowali!

Gdy kiedyś doczekamy się nare-

ście wyczerpującej monografji, poświęconej twórcy stałej sceny polskiej we Lwowie, J. N. Kamińskiemu zrozumieją dopiero wszyscy, jaki ogrom pracy, energii, zaparcia się i poświęcenia włożył ten człowiek w swoje dzieło. Wyczytają tam zapewne także wiele o tem, jakich używać on musiał nieraz sposobów, aby dzieło swe od rozbicia uchronić. Jak umiał on w stosownej chwili okolicznościowym wierszykiem, paniem giryczną odą, czy kantatą, lub ad hoc urządzonym przedstawieniem zjednać dla sprawy teatru polskiego względy tego lub owego potentata rządowego i uzyskać jakieś udogodnienie dla teatru. Tak naprzykład odą na cześć wszechpotężnego Metternicha, napisaną z okazji jego bytności we Lwowie w r. 1823, Kamiński to osiągnął, że teatr polski, zamiast ośmiu, mógł dawać odtąd 10 przedstawień w miesiącu. A takich i podobnych sposobów używać musiał Kamiński często, bardzo często, bo musiał, bo sprawa, dla której życie całe poświęcił, tego wymagała, bo zresztą inaczej byłby nic nie o-



**Akcja Radicza w Londynie.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Londyn, 23 sierpnia.

Wczoraj rozpoczęły się tu konferencje Radicza z angielskimi mężami stanu. Radicz zamierza przedłożyć Lidze Narodów petycję kroacką, domagającą się uznania niezależności Kroacji.

**Kronika telegraficzna.**

— Papież przyjął na posłuchaniu msgr. Lauriego.

— Prof. Hyman z wydziału lekarskiego uniwersytetu w Brukseli został wybrany rektorem uniwersytetu w Gandawie.

— Rząd angielski ogłosił listę, zawierającą nazwiska 150 osób nie objętych amnestią z powodu podpisania traktatu lezańckiego. Na liście tej znajduje się b. sultan, ostatni wielki wezyr, oraz wszyscy, którzy podpisali traktat w Sewre.

— W piśmie włoskich pojawiła się pogłoska, jakoby się miała tworzyć nowa partja katolicko-sycylijska, która przeciwstawiałaby się partji popołani, prowadzonej przez Surze.

— Z niewoln tureckiej powrócił b. naczelny wódz wojsk greckich Tricupis, jego sztab, oraz 365 oficerów.

— Rząd czeski wniósł projekt ustawy, na mocy której na Rusi Przykarpackiej, mimo jej charakteru autonomizacyjnego, ma być wprowadzona ordynacja wyborcza, obowiązująca w Czechach.

— Policja genewska wykryła biuro organizacyjne komunistów, pozostające w związku z Moskwą. Aresztowano kilka osób i znalezione sztyrowane dokumenty.

— Na konferencji Rady załogowej w Essen zapadła uchwała zaniechania biernego oporu i podjęcia pracy na obszarze Zagłębia Ruhry. Pracę tę częściowo podjęto.

— Zarękatowane przez francuskie władze okupacyjne w Z. Ruhry sumy dochodzą do 600 miliardów marek niemieckich.

— Hiszpańskie ministerstwo wojny ogłasza, że w czasie walk w Tifarnie, wojska hiszpańskie straciły 300 ludzi w zabitych i rannych.

— Magistrat miasta Świnoujścia z powodu niemożności wypełnienia swych zobowiązań finansowych ogłosił niewypłacalność.

— Lotnik Barbot na aparacie bezsilnikowym przebył 211 km. w ciągu 6 godzin 4 min.

— Wskutek uderzenia pioruna, wyjechała w powietrze prochownia w Senogard. Jeden żołnierz i dwie osoby cywilne poniosły śmierć, wiele osób zostało rannych. Straty są znaczne.

sięgnął. Ile go to kosztowało zaparcia się samego siebie — nietrudno zrozumieć.

A Skarbek? Jakich on musiał używać dróg i wybiegów, aby uzyskać pozwolenie na wzniesienie we Lwowie gmachu dla polskiej muzy dramatycznej! Nie zapominajmy bowiem, że były to czasy najsiłniejszego ucisku germanizacyjnego i Lwów niemiecki, acz narzuconą sobie przez mocą, miał fizjognomję. Niemiecki język brzmiał w szkołach, w urzędach, w napisach sklepowych i ulicznych. Śruba germanizacyjna uciskała społeczeństwo na wszystkich polach życia. Dochodziło do takich potworności, jak rewizje i aresztowania w Ossolineum pod zarzutem konspiracji przez rozpowszechnianie książek zakazanych — o takich tytułach, jak Mickiewiczowskie „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego...“ Były na porządku dziennym i takie sprawy, jak ze znanym pisarzem-ekonomistą Adamem Kasperowskim, któremu przez trzy lata, mimo zabiegów na bruku wiedejskim, nie czciano pozwolić na wy-

**Więści z Wołynia.**

Nowy ukraiński tygodnik. — Prywatne ukraińskie gimnazjum w Równem. — Pomoc dla inwalidów.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“.)

Lucek, dnia 21. sierpnia br.

W Lucku zaczął wychodzić nowy ukr. tyg. „Ukraiński Wistnyk” pod redakcją Omelana Kozija. We wstępnym artykule redakcja zwraca się przeciw partyjności, jest za własną orientacją, a nie za orientacją na sąsiadów i oświadcza się za stworzeniem jedynego frontu Ukraińców na Wołyniu, ponadto za szerzeniem oświaty, kooperatywnego ruchu i obroną praw ukr. mowy w publicznym i prywatnym życiu. Ponieważ redakcja zwraca się przeciw bolszewizmowi, a natomiast oświadcza, że Ukraińcy w Polsce mają możność ekonomicznego rozwoju i obrony swych politycznych i kulturalnych spraw na podstawie konstytucji, przeto wnosić nale-

ży, że nowy tygodnik i zgrupowani obok niego ludzie, nie będą występować wrogo przeciw polskiej państwowości.

\*

Władze udzieliły zezwolenia na założenie prywatnego ukraińskiego gimnazjum w Równem. Nauka rozpocznie się jeszcze w b. r.

\*

W Kowlu założono Podkomitet Fundacji im. Ojca Św. Piusa XI, dla polskich inwalidów wojennych, mającej na celu zapewnienie im spokojnego bytu, względnie pracy. Na czele Podkomitetu stanął gen. bryg. Kuchinka. Urządzona na cel fundacji w dniu 5. sierpnia br. zbiórka przyniosła 3,006.605 mp. czystego zysku.

**Owoce wyniki akcji przeciwdrożynianej.**

Redukcja urzędów. — Zamiar likwidacji Ministerstwa zdrowia. — Oibrzynie konfiskaty magazynów paskarskich. — Zwłaczanie drożyzny chleba.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 23. sierpnia.

Zapoczątkowana przez Rząd obecnym, a prowadzona pod kierownictwem komisarza oszczędnościowego akcja oszczędnościowa doprowadziła do konkretnego wyniku. Komisja oszczędnościowa przy Min. spraw zagranicznych odbyła 7 posiedzeń i rozważyła budżety 3 placówek zagranicznych z ogólnej liczby 84, oraz 1 wydziału, przyczem postanowiono przedłożyć do aprobaty Min. Seydzie wnioski o zmniejszenie etatów tych placówek na ogólną sumę 11 miliardów rocznie. Min. przemysłu i handlu przystępuje do zredukowania aparatu urzędniczego, przeprowadzi likwidację departamentu śląskiego do 1. stycznia 1924. Zniesienie to spowodowane zostało szybkim postępem unifikacji Śląska z resztą Polski, wobec czego istnienie osobnego departamentu jest zbędne. W miejsce departamentu ustanowiony będzie wydział dla spraw górnośląskich. Pozatem postanowiona jest redukcja innych departamentów, względnie wydziałów. W związku z tą akcją oszczędnościową dzisiejsza prasa notuje pogłoski o likwidacji Ministerstwa zdrowia i wcielenia agend tego

dawanie „Tygodnika ekonomiczno-technicznego“...

Cóż dopiero mówić o takiej zuchwałej myśli, jak zbudowanie teatru polskiego! To też nielatwe miał Skarbek zadanie do przeprowadzenia, gdy przystępował do urzeczywistnienia swego planu. Potrzeba było dopiero wdania się cesarzowej Anny w tę sprawę, aby umożliwić Skarbkowi przedłożenie odnośnej prośby cesarzowi Ferdynandowi. Usłyszał Skarbek przy tej sposobności z ust cesarskich wiele charakterystycznych rzeczy. Cesarz wyraził mianowicie zdumienie, jak Skarbek może chcieć dawać polskie przedstawienia, kiedy przecież w Galicji, a więc i we Lwowie, nie ma Polaków, a są tylko Galicjanie, którym teatr niemiecki najzupełniej wystarczać powinien. A gdy Skarbek wyszedłszy z osłupienia, w jakie go te słowa wprawiły, zaczął dowodzić, że rzecz się ma inaczej i że w Galicji są Polacy, cesarz zawołał z usmiechem politowania: „Aber mein lieber Graf, Metternich muss es doch besser wissen!“

Ministerstwa do Min. spraw wewn.

Energiczne ponaglenia i wezwania I. i II. instancji w kierunku zwalczania szalejącej orgji drożynianej, przyniosły już pokaźne rezultaty. W Stanisławowie wykryto zamagazynowanych 444 worków cukru, 157 maki, wagon ryżu, wagon mydła, przechowywane w celach spekulacyjnych. Zapasy te skonfiskowano, a sprawę przekazał Prokuratorze. Ponadto wdrożono 37 spraw w postępowaniu karno-administracyjnym. Policja wniosła 500 doniesień o uprawianiu lichwy. W Rzeszowie skonfiskowano zapasy mięsa u szeregu rzeźników. Mięso tozsprzedano, a sprawę oddano Prokuratorze. W Lucku wykryto wielkie zapasy soli i cukru. Wamyh oddano Prokuratorze. W Tarnopolu zajęto zapasy zboża, ukryte w kilkudziesięciu miejscach w oczekiwaniu wyższych cen. W Kielcach znaleziono wielkie zapasy maki amerykańskiej. W Bochni wykryto znaczne zapasy ziemiołódów: 18 spraw oddano sadowi. W Częstochowie przeprowadzona rewizja wykryła zapasy wedlin, maki i cukru. Sprawę oddano Prokuratorji. W Lublinie wykryto 2 wagony maki, 4 żyta, 1 cukru i 1 soli. Pozatem 4 bardzo znaczne magazyny żywnościowe, które utrzymywano w celach lichwiarskich. Z Łodzi donoszą o szeregu rewizji, przyczem wykryto zapasy żywnościowe. Sprawy oddano do władz sądowych i aresztowano kilku lichwiarzy i spekulantów. Również w Warszawie przeprowadzone rewizje dały obfite wyniki. Nadchodzą wiadomości o tworzeniu się komitetów społecznych do walki z lichwą, które współdziałają z władzami. Przewidziane są dalsze zarządzenia władz w kierunku zwalczania lichwy.

Wobec zgoła niepomiernych cen przetworów zbożowych, jak maki, chleba i kaszy, w stosunku do zboża surowego, którego cena spadła, nadzwyczajny komisarz dla zwalczania drożyzny p. Bajda zwołuje na poniedziałek przedstawicieli organizacji rolników, młynarzy i piekarzy, dla ustalenia cen.

**Zniesienie tajności map wojskowych.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 23 sierpnia.

Ministerstwo spraw wojsk. nadsyła nam następujący komunikat o zniesieniu tajności map wojskowych. Szef sztabu gen., wychodząc z założenia, że w interesie tak siły zbrojnej państwa jak i ze względu na nauki leży aby szerszy ogół społeczeństwa miał wolny dostęp do map wojskowych oraz uznając słuszność stanowiska zajętego w tej sprawie przez szereg instytucji naukowych zniósł wszelkie zarządzenia wojskowego instytutu geograficznego, dotyczące ograniczenia wolnego handlu mapami i możliwości nabywania tych przez obywateli. Nabywanie map produkowanych przez wojskowy instytut geograficzny jest dostępnem dla każdego obywatela Rzeczypospolitej.

**Opłaty za wodę podwyższona o 100 procent.**

Lwów, 24. sierpnia.

Z posiedzenia delegatów Rady miejskiej.

(mg) Posiedzenia Rady miejskiej mają stałe na porządku dziennym dwie sprawy, niezmiennie w treści, a zmieniające się w cyfrach: pożyczki i podwyżki. Nie obeszło się bez nich i wczorajsze — pozatem dość jałowe — posiedzenie delegatów Rady miejskiej.

Na wstępie referował r. Felsztyk sprawę zaciągnięcia w P.K.K.P. pożyczki w wysokości 3 miliardów mk. na pokrycie wydatków bieżących. Przy tej sposobności podniósł prez. Neumann, że Rząd nie zrealizował wcale rozgłaszanych w dziennikach obietnic udzielenia wysokich kredytów dla miast, przynajmniej w stosunku do Lwowa.

Dłużej zajęła uwagę radnych sprawa podwyżki opłat za wodę. Wniosek, referowany przez r. dr. Poratyńskiego, spotkał się z krytyką i sprzeciwem rr. dr. Ruckera i Majewskiego, którzy utrzymywali, że wodę otrzymywać powinni mieszkańcy darmo, a nowa podwyżka nie jest poddyktowana istotną potrzebą, ale ma odcień fiskalny. Pierwszy z mówców proponował podwyżkę 50-procentową zamiast 100%, drugi żądał zgoła przejścia nad wnioskiem do porządku dziennego.

Natomiast prez. Neumann, wiceprez. dr. Stahl, r. Felsztyk i referent dowodzą, że miasto z opłat za wodę nie ciągnie żadnych zysków, ale pokryć musi swe wydatki, pomiesione na rzecz wodociągów. W końcu uchwalono wnioski referenta, t. j. podwyższono opłaty na 8.000 mk. za 1 m<sup>3</sup> wody, dostarczonej według wodomierzy, zaś opłaty od mieszkańców pozostawiono w tej samej wysokości, z tem, że 1 zł. p. liczyć się będzie po 30.000 mk. zamiast 15.000. Podwyżka opłat od wodom. obowiązuje od 1. sierpnia, relacja dla lokatorów od 1. października b. r.

Następnie podniesiono opłaty gminne od trunków alkoholowych do wysokości 30% od akcyzy rządowej. Referował r. dr. Rucker.

Sprawę regulacji w. Pelczyńskiej odroczone w celu przeprowadzenia ugody z właścicielami gruntów.



## Po odpowiedzi Francji.

Wrażenie w Londynie. — Zaniepokojenie Włoch. — Głosy radykalnej prasy niemieckiej. — Ameryka jeszcze czeka.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”)

Londyn, 23. sierpnia.

W tutejszych kołach oficjalnych podnoszą pojednawczy ton noty francuskiej, z której widać szczerę życzenie Francji dojścia do porozumienia z Anglią. Dobre wrażenie wywarło ustalenie udziału Francji w odszkodowaniach na kwotę 26 miliardów, oraz ustęp noty, zapowiadający złagodzenie okupacji w razie ustania oporu. Gdy jednak koła oficjalne przyjęły notę przychylnie, w kołach finansowych wywołała ona rozczarowanie, które znalazło swój wyraz w spadku kursu franka przy zamkniętej giełdzie.

Urząd zagraniczny pracuje nad przetłumaczeniem noty francuskiej, która będzie rozdana ministrom. Premier Baldwin i lord Derby wrócili do Londynu. Lord Curzon pozostaje w Bagnoles. Możliwym jest, że rokowania z Francją rozpoczną się już w przyszłym tygodniu. Uważają za rzecz mało prawdopodobną, aby powzięto już teraz jakie poważne decyzje.

Baldwin polecił rzeczoznawcom urzędu skarbowego oraz wydziału prawniczego, aby wypracowali obszerną opinię o nocie francuskiej. Jeżeli nastąpi dalsze zbliżenie się Francji w dziedzinie technicznej i finansowej, wówczas prawdopodobnie odbędzie się konferencja Baldwina z Poincarem celem ostatecznego usunięcia istniejących jeszcze różnic w zapatrywaniach.

Odpowiedź belgijska doreczona będzie w Londynie w dniu dzisiejszym. Po nadesłaniu tej odpowiedzi

będzie można całe zagadnienie reparycyjne omówić na szerokiej podstawie.

Rzym, 23. sierpnia.

Nota francuska, wystosowana do Anglii, wywołała tu odnośnie do swej części, zawierającej obliczenia finansowe niemiłe zdziwienie. Jeżeli dług niemiecki ma być obliczony na 50 miliardów w złocie, a Francja ma otrzymać 26 miliardów, wówczas na Włochy przypadłoby 5 miliardów jako 10 proc. udziału Włoch. Włochy nie otrzymałyby tego, czego się domagały.

Berlin, 23. sierpnia.

Prasa radykalna jest zdania, że nota Poincarego nie stanowi podstawy do porozumienia. „Rote Fahne” zauważa ironicznie, że „porozumienie” będzie możliwe kosztem Rzeszy i całości państwa i grozi walką na noże na wypadek tej ewentualności.

Waszyngton, 23. sierpnia.

Prez. Coolidge oświadczył, że zdaniem jego jedynie wskazaną polityką dla Ameryki jest nie mieszanie się do spraw europejskich. Ostatnie wydarzenia w Europie zupełnie usprawiedliwiają tę politykę. Relacje amerykańskich obserwatorów stwierdzają, że wmięszanie się Ameryki mogłoby jej przynieść szkodę. Prezydent pragnie ostatecznego rozwiązania kwestji europejskiej, a zwłaszcza sprawy odszkodowań, jednakże Ameryka nie przyjmie dopóty żadnej propozycji, dopóki propozycje te nie zostaną uzgodnione przez wszystkich sołuszniaków.

wynosi od osoby i przedmiotu 80.000 mkp.

Dowóz eksponatów na plac Targów Wschodnich. Zarząd Targów Wschodnich zawiadamia, że w myśl zarządzenia Magistratu, dowóz eksponatów na plac Targów Wschodnich, dozwolony jest tylko przez bramę od ulicy Stryjskiej lub przez bramę od ulicy Ponickiego Brama główna (naprzeciw Bursy Boberskiej) pozostaje dla ruchu kołowego zamknięta.

Eksponaty algijskie w drodze do Lwowa. Wedle depeszy Izby handlowej w Algierze, opuścił okręt „Gouverneur Général Chanzy” Generalnej kompanji Transatlantycznej wiozący eksponaty dwudziestu firm algijskich, przeznaczone na III. Targi Wschodnie dnia 2. sierpnia br. port algijski i zdaża przez Marsylię i Hawr do Gdańska.

Handel lewantyński podejmuje inicjatywę stosunków handlowych z Polską. Kalkucki oddział światowej instytucji „International-Trade Developer” z centralą w Chicago zawiadomił Zarząd Targów Wschodnich, że w kalkuckiej prasie pojawiły się notatki i artykuły zachęcające tantejsze koła importerów i eksporterów do wzięcia udziału w III Targach Wschodnich i równocześnie wyraża chęć nawiązania bliższych stosunków z instytucją Targów, zapomniała wzajemnych raportów i komunikatów handlowych.

(h) Kradzież w cukieral. Z cukierni Daniela Stećkowa przy ul. Mikołaja 7, skradziono wczoraj 150 kg. cukru, wartości 6.750.000 mp.

(h) Samobójstwo młodej wdowy. Przed kilku dniami znaleziono na torze kolejowym między Sanokiem a Jastnem zwłoki 28-letniej wdowy Karoliny Wiśniewskiej z Odrzykonia, przebieżonej przez pociąg. Powód samobójstwa nieznan.

(h) Upadek z II pietra. W kamienicy przy ul. św. Marcina 8 spadła przypadkowo z II p. na ziemię 8-letnia Klara Czerkacka. Lekarz Pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy.

(h) Samobójstwo dziewczyny hotelowej. Dziś o godz. 7 rano targnęła się na swe życie przez zażycie większej ilości sublimatu 19-letnia Apolonia M. nocelowa w hotelu „City” przy ul. Legionów. Przyczyną zawód miłosny.

(h) Kradzież 20 milj. na dworcu kolejowym Dv. firmy „Dittmar” p. Eugeniusz Bisanz, doniósł wczoraj policji, że ówczesną na dworcu kolejowym, przy odjeździe pociągu pociąg do Warszawy, skradziono mu walizę, zawierającą 14 milj. w gotówce, oraz bieliznę i rozmaite drobiazgi wartości 6 milj.

## PORT.

### RUMUNJA—POLSKA.

Za kilka dni Lwów będzie gościł w swoich murach po raz pierwszy reprezentacyjną drużynę piłki nożnej obcego państwa. Los wypadł, iż będziemy gościć drużynę zaprzyjaźnionego z nami państwa Rumunii, z którą utrzymujemy jak najlepsze stosunki. Goście zatem będą nam mili, powinniśmy ich więc godnie przyjąć. Jak wypadnie strona sportowa tego spotkania, na razie niewiadomo. Dotąd nie znamy składu naszej reprezentacji, tak, że nie można wyciągać żadnych wniosków, ani snuć horoskopów. Zawody odbędą się 2. września o godz. 4 popoł. na boisku „Czarnych”. Na dzień ten zjedzie do Lwowa świat sportowy całej Polski.

W najbliższym niedziele rozegra „Pogoń” zawody o mistrzostwo Wschodniej Polski z „Lauda” wileńska, mistrzem okręgu wileńskiego. Zawody te, pierwsze we Lwowie, będą niewątpliwie interesujące. Poprzedzone one będą, niezwykle interesująca walka „Pogoni II” z „Czarnymi II” o mistrzostwo kl. B.

Jutro odbędą się na boisku „Czarnych” rozstrzygające zawody o mistrzostwo D. O. K. VI. między 19 pp. a 49 pp. (h. b.)

Ze sportu. „Kurier Polski” dowiaduje się, że obsada polska, która miała wziąć udział w zawodach o mistrzostwo świata na Jeździeczo Corno, nie została do zawodów dopuszczona. Przyczyna na razie nie znana. Zapewne to nieprzychylnie stanowisko przypisać należy temu, że Polska nie należy do międzynarodowego związku wioślarskiego. W związku z powyższym Rząd centralny przyznał subwencję.



## Wanda z Kamięńskich I-o Broniewska II-o Edwardowa Bogdańska

przeżywszy lat 77 po długiej a ciężkiej chorobie, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 22-go sierpnia 1923 r.

Pogrzeb z kaplicy na cmentarzu — na miejsce wiecznego spoczynku odbył się w piątek dnia 24-go b.m. o godzinie 4 popoł. w Krakowie, o czym straszkane dzieci i wnuk Krakowych, Przejści i Znajomych zawiadamiają

### Nabażenstwo żałobne

odprawionem zostanie w sobotę dnia 25-go b.m. o godz. wpół do 10-tej rano w kościele OO Kapucynów. 6433

## NADESLANE.

### DOM KILIMÓW GLINIANSKICH

we Lwowie, pl. św. Ducha, przy ul. Rutowskiego (obok kościoła Jezuitów)

poleca hurtowną i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fab. gln. M. CHAMUŁA w Glinianach

Kilimy na podłogę, przed łóżka i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki podł. zki, patarewki i porjery kilimowe w największym wyborze.

Przyjmujemy zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i deseni. Wystawiamy na Targach Wsch. w Pawilonie sztuki.

## Z teatrów lwowskich.

### Repertuar Teatru Wielkiego

Piątek, 24. bm. „Czarownica”.  
Sobota, 25. bm. „Judyta”.  
Niedziela, 26. bm. „Judyta”.

### Repertuar Teatru Małego (Gródecki)

Piątek, 24. bm. „Tragedia dzieci”.  
Sobota, 25. b. m.: „Tragedia dzieci”.  
Niedziela, 26. b. m.: „Tragedia dzieci”.

Józef Sosnowski, znakomity artysta, świetny reżyser, przedstawiciel najlepszych tradycji aktorskich, po raz pierwszy pojawi się na scenie Teatru Wielkiego dziś, tj. piątek w „Czarownicy”. W sobotę gra Sosnowski główną rolę w „Judycie” Hebbela, w której jest niezrównany. Sosnowski daje w tym efektywnym dramacie postać pierwszorzędną, wyposażoną w najwyższe walory sztuki aktorskiej. Publiczność nasza powita występy Sosnowskiego z dużym uznaniem i sympatją. Znakomity artysta napewno już pierwszymi występami zdoła sobie gorące przyjęcie, jak to było wszędzie, gdziekolwiek się pojawił.

„Musisz być moja”. Świetna farsa w doskonałym przekładzie Boya po raz pierwszy wchodzi na repertuar Teatru Małego w poniedziałek, 26. bm. Reżyseruje p. Rasiński, który ponadto gra główną rolę, oraz pp. Trapszo, Romanówna, Dębicka, Pełński i Okornicki. „Musisz być moja” dla swego kapitalnego dowcipu i doskonałej roboty scenicznej stała się na długo atrakcją Teatru Małego.

Pożegnalny występ K. Justjana. Doskonały artysta, którego niezwykły talent rozbił na scenie lwowskiej, przed wyjazdem swoim do Warszawy pożegna się z lwowską publicznością w środę, 29. bm. w niezapomnianej swej roli Dr. Pyła w farsie Wnawera.

## Kronika.

Piątek, 24. sierpnia; Rz. kat.: Bartłomiej, — Gr. kat. Ewpla. — Słow. Cieszymira.

—o—

Uznanie Ministra Spraw Wojsk. dla policji. Za wybitne współdziałanie z władzami wojskowymi przy przeprowadzeniu pierwszego powszechnego naboru, wyraził p. Minister podziękowanie komendantom policji okręgu lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Osobiste. Pod przewodnictwem dyrektora departamentu p. Jaxy Bykowski odbyła się konferencja w sprawie projektu ustawy o Instytucie pedagogicznym w Warszawie.

Dyrektor departamentu ogólnego Ministerstwa przem. i handlu p. Mulankiewicz wyjechał na urlop. Zastępować go będzie inż. Charczyński.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukonzonego słuchacza praw. Władysława Garnowskiego, aplikantem lwowskiego okręgu apelacyjnego.

Przedstawienia publiczne okultystów, hipnotyzerów, spirytystów itp. z doświadczeniami tak na publiczności, jak i na mediach, a nawet na sobie samym, zostały obecnie przez Ministerstwo zdr. stanowczo zakazane. Wobec lekarzy, biorących udział w produkcjach tego rodzaju, będą wdrożone dochodzenia dyscyplinarne przez Izbę lekarską.

Komisja przeglądowa Nr. II. w szkole im. Reja przy pl. Gołuchowski 1.91. p. dla roczników 1933 do 1892 włącznie urzędnie od dnia 27. sierpnia 1923 w parterze gmachu ratuszowego naprzeciw pasażu Andriejowego według ogłoszonego planu.

Rozdział cukru. Z ogólnej ilości 400 wagonów cukru przydzielonego na miesiąc wrzesień ogólnokrajowym Związkiem spożywczym i wydziałom aprowizacyjnym miast, 39 wagonów na wniosek przedstawicieli spożywców Nadzw. Komisarz do walki z drożyzną pozostawił do swej dyspozycji w celu rzucenia

ich na rynek w chwili braku. Pozostaje zatem do przydziału 430 wagonów. W miesiącu sierpniu miasta otrzymały 84½ wagonów przydziału zasadniczego i 11 wagonów dodatkowego. Na miesiąc wrzesień otrzymają 90 wagonów zasadniczego przydziału, a przydział dodatkowy nastąpi później wedle potrzeby. Przyznany przydział ma być jeszcze zatwierdzony przez Ministra spraw wewn.

Goście amerykańscy zwiedzili wczoraj muzea i galerje, byli na Targach Wschodnich, gdzie podziwiali Panorame Racławicka, wieczorem zaś udali się do teatru, zajmując łóżce prezydenta miasta. Goście zatrzymają się we Lwowie jeszcze dwa dni.

Aktualna książka. Jak się dowiadujemy, opuści prasę w najbliższych dniach książka Roderyka Stoltheima pt. „Zagadka powołania żydowskiego”. Książka ta doczekała się 6 wydań w Niemczech i zawiera niezwykle ciekawy obraz żydów, głównie z punktu widzenia handlowego. Wydaje: Pierwsza Polska Chrześcijańska Antykwarnia i Księgarnia we Lwowie.

Kawiarnie znikają. Kawiarnia New-Jork przy ul. Legionów została zamknięta, a w lokalu jej znajduje pomieszczenie dwa magazyny towarów bławatnych. W lokalu kawiarni „Elite” przy tej samej ulicy, która w najbliższym czasie będzie zamknięta, pomieszczone będzie fabryczny skład obuwia firmy warszawskiej. Podobno kawiarnia „Sans-Souci” i „City” mają być w najbliższym czasie przeniesione na magazyny sukna.

Księgarnia Towarzystwa Szkoły Ludowej. Przy ul. św. Anny w gmachu Tow. Szkoły Ludowej otwarta została księgarnia T. S. L. Specjalnością księgarni jest dostarczenie gotowych bibliotek szkolnych, gminnych, oraz dla stowarzyszeń kulturalno-owsiatwowych.

Wydział Tow. Bratniej Pomocy Stud. Politechniki lwowskiej zawiadamia, że z dniem 1. września rozpoczynają się dla nowo wstępujących na Politechnikę kursa przygotowawcze do egzaminu z geometrii wykresowej, matematyki i fizyki. Zapisywać się można do dnia 1. września codziennie w godz. od 13—14. w lokalu Wydziału Towarzystwa (główny budynek Politechniki). Opłata za kurs



**MAŁY FEJLETON**

H. HEINE.

„Gaben mir Rat  
und gute Lehren“..

Dawali rady mi, moralę,  
nie szczeniąc pochlebstw ni pochwały,  
mówili: czekaj jakiś czas,  
a protektorów znajdziesz w nas.

Lecz z ta protekcja ich wylewna  
byłbym wnet z głodu zdechl napewno,  
gdy by nie pewien dzielny człek,  
co się mną zajął, wspierał, strzegł.

Przysługi oddał mi ogromne,  
nigdy mi tego nie zapomnę!  
Lecz — jakże mi dziękować mam,  
skoro tym człkiem — jestem sam!

„Der König Wiswamitra“.

Stawetny król Wiswamitra  
zmierzniał, zczezł i schudł,  
odkąd chce Wasiszty krowę  
pozyskać przez bój i trud.

O królu Wiswamitra,  
ach, jakież z ciebie wół,  
skoroś dla jednej tej krowy  
moc do tych walk, postów czuł!

Przełożył Kazimierz Rychłowski.

**Głos angielski o organizacji  
Połki.**

W lipcowym numerze ćwierćrocznika angielskiego „The Journal of Public Administration”, będącego organem „Instytutu dla spraw administracji publicznej”, pojawił się artykuł „Polish Public Administration”. Autorem jego jest młody publicysta p. Edgar R. Brown, grający wybitną rolę na polu organizacji zawodowej urzędników państwowych angielskich. Artykuł polega na materiałach, dostarczonych przez profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. ministra oświaty Dra K. W. Kumanieckiego, a przetłumaczonych przez niegoż podpisanego. Dając obraz ustroju administracyjnego Rzeczypospolitej i połączenia prawnego urzędników, autor podkreśla z uznaniem rozległość zadań społecznych, które w Polsce pełni aparat administracyjny państwa, oraz ten wysiłek organizacyjny, jakiego Polska dokonała przez zbudowanie w przeciągu kilku lat jednolitego ustroju administracji publicznej z całej gmatwaniny różnych systemów, pozostałych po rządach zaborczych. Studium, choć nie wolne od pewnych nieporozumień rzeczowych, pisane jest z niezwykłą w obecnej prasie angielskiej życzliwością dla nas i stanowi cenny krok naprzód w wyrobieniu naszego Państwa na niezłym Zachodzie anglo-saskim opinii społeczności praworządnej.

R. Dyboski.

**Śmierć trojga dzieci z powodu zatrucia.**

Lwów, 24. sierpnia.

(h.) Onegdaj gospodarz w Zakszowie pow. Gródek Jagielloński, Antoni Rakocik, przyniósł do domu kilka kilogramów mięsa. Żona zgotowała rosół, lecz jakby wzięci przeczuciem, ani Rakocik, ani jego żona mięsa nie tknęli, natomiast, cała ilość zjadły dzieci i służąca Agnieszka Miśkiewicz. Wkrótce po spożyciu wszyscy zachorowali.

Dnia 20 bm. zmarła pierwsza najstarsza córka Rakocików 22-letnia Anna. A w kilka godzin później 14-letni syn Józef. Trzecią chorą córkę 7-letnią Józefę, oraz służącą Miśkiewicz, chciał odwieźć do szpitala we Lwowie. W drodze tuż przed rogatką Gródecką, Józef skonał na rękach ojca, wobec tego nieszczęśliwy zawrócił do domu, zabierając ze sobą zwłoki zmarłej, zaś Miśkiewicz pociął udą się pieszo do szpitala. Miśkiewicz udawa się w kierunku ul. Gródeckiej, lecz załadowała uszła parę kroków,

**Losy Niemiec waga się.**

Zapowiedź mowy politycznej kanclerza. — Możliwość dyktatury. — Orgja inflacji i drożyzny. — Knowania nacjonalistów. — Proces o polityczne morderstwo.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 23. sierpnia.

Główna komisja Sejmu Rzeszy zebrała się dziś przed południem na posiedzenie. Minister skarbu Helfferding przedstawił krótko sytuację gospodarczą i zawiadomił o zarządzeniach projektowanych przez rząd. Następnie przemawiał minister komunikacji Oeser. Kanclerz nie zamierzał głosu. Zapowiedzianą wielką mowę polityczną wygłosi kanclerz jutro, podczas śniadania, wydanego z powodu zjazdu wielkich przemysłowców niemieckich.

Kanclerz Rzeszy na wczorajszej konferencji z przywódcami stronnictw oświadczył, że rząd jest zdecydowany użyć najostrożniejszych środków. Rząd obecny jest, być może, ostatnim, który będzie mógł przeszkodzić bankructwu gospodarczemu i finansowemu Niemiec. Jeżeli rząd nie będzie mógł przeprowadzić programu gospodarczego i finansowego, to nie ma innej drogi ratunku. Jakkolwiek rząd odrzuca myśl dyktatury, to jednak nie cofnie się przed jej zastosowaniem w ramach konstytucji, aby w ten sposób skutecznie przeszkodzić sabotażowi programu konsolidacji stosunków wewnętrznych.

Stery finansowe niemieckie są obecnie zupełnie zdezorientowane ponownym katastrofalnym spadkiem marki. W Berlinie nie zdają sobie sprawy, czy powodem tego jest nienawet spekulacyjny zagraniczny giełd, zwłaszcza nowojorskiej, czy też uważać to należy za skutki inflacji.

padła nieprzytomna na ziemię. W takim stanie znaleziono ją przedwczoraj w nocy na ulicy i odstawiono do szpitala, gdzie nieszczęśliwej przywrócono przytomność.

**EKONOMISTA**

**CZAS ZEBRAŃ GIELDOWYCH:**

- Zebrań Giełdy pieniężnej:
  - a) dla akcji:
    - w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;
    - przedgiełda od godz. 12.30—13;
    - giełda główna od godz. 13—13.45.
  - b) dla walut i dewiz:
    - codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.45 do 14.

Zebrań Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana 1. 6. I. p.

**STACJE TELEFONICZNE GIELDY.**

Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. 299  
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze: telefon międzymiastowy 52, telefon lokalny 766  
Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6. I. p. 962  
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth:  
Biuro: Akademicka 1. 17. I. p. 105  
Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II p. 1084

**Transakcje na giełdzie lwowskiej.**

Lwów, 24. sierpnia.

**SPRAWOZDANIE GIELDOWE.**

Po kilkudniowej bałszie zarysowała się na dzisiejszej giełdzie lekka wyższość. W niekwalifikowanych rach. słaby, poszuki-

Rada miejska, nie będąc w stanie dostarczyć na utrzymanie ruchu tramwajowego około 60 miliardów marek, postanowiła wstrzymać częściowo ruch tramwajowy w mieście.

Norma kosztów utrzymania w Niemczech wynosi według obliczeń państwowego urzędu statystycznego 753753, co w porównaniu z poprzednim tygodniem (436935) wynosi 72 i pół procent.

Rząd bawarski wydał odezwe do narodu, wzywającą go, aby nie popierał żadnych dążeń rewolucyjnych. Odezwa głosi, że ojczyzna znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Nie pomoże jej ani komunizm, ani bolszewizm, a gospodarcze awantury nie przyniosą jej ratunku.

Elementy skrajnej prawicy w Bawarii rozwinęły obecnie propagandę przeciw obecnemu rządowi niemieckiemu. Do dni 14 zapowiedziana jest większa akcja faszystów niemieckich.

Bawarska Rada ministrów wydała zarządzenie, mające na celu zapewnienie rozdziału zboża zarówno przeszłorocznego, jak i tegorocznego zbioru.

Przed tutejszym sądem rozpoczął się dziś proces przeciw mordercom studenta Bauera, który został zamordowany przez członków organizacji pravicowej, jako podejrzany o szpiegostwo. Jako oskarżeni stają Senbauer i dwaj bracia Berger, a nadto pod zarzutem namawiania do zbrodni publicysta Arnold Puze.

wane Gazy i Jaworzno. Dla walut tendencja zwykła.

**TRANSAKCJE W AKCJACH.**

Browary 1750, Gaiota 39, 500, 40,000, Ćmielów 220, 230, 225, 235, nieef. 150, 165, 170, 160. Niemojowski 170. Pezet 65, 68, Nafta 120, 125, 130, 140, 130. P. T. B. 70, 85, 80, 90, 85, 90. Rakszawa 525, 570, 550. Siersza el. 70. Siersza g. 1225, 1250. Spółka Wydawnicza 38. Tohan 64. Chod. 1050, 1040, 1060, 1075, 1030, 1025, 1065, 1075, 1100, 1115, 1125, Ojkos 650, 675, 685, 675, 690, 700, 710. Tespy 1200, 1275, 1300, 1325. Cegielski 160, 165, 150, 162, 165, 160, 150. Parowoz 120, 125, 135, 138, 140, 135, 136. Parowozy nieef. 95, 100, 110, 115, 105, 120. Ziel. 1550, 1525, 1575. Hipoteczny 135, 132, 140, 145. Przemysłowy 80, 85, 88, 85, 87, 86, 85, 86, 88, nieef. 76, 78, 80. Ziemiński Bank Kredyt, 45, 50, 45, 47, 48, 46, nieef. 45. Wiedeń 3.78, 3.70, 3.75. Paryż 14100, 14000, 14150. Berlin 0.06, 0.0625. Zurych 47500. Londyn 1180, 1190, 1180, 1190, 1198. N. Jork 265. Dolary 265, Praga 7775, 7700, 7750, 7700. Kor. czesk. 7800.

**OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.**

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 25 szt. 3000, 3350, drob. 3300, 3400, 3500, 3650, 3700, Gazy 5000, 5100, Azot 82, Brugger 650, 660, Chybie 1450, Czechowice 53, Columbia 20, 18, 19, Drożdże G. 140, Gazolina 260, 250, Gazociagi 70, Nitrat 49 (nieef. 35), Ołkusz 114, 112, 113, 110. Radziwiłł 330, Węglówki 7750 nieef. 4800, 4900.

**Giełda zbożowa.**

Lwów, 24. sierpnia.

Giełda słabo odwiedzana. Obrót 75 ton. Transakcje w pszenicy, życie i owies. Tendencja cołwiek zwykła — usposobienie rezerwowane.

**Giełdy pozalwowskie**

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Notowania przedgiełdowe. Dolary 255. Berlin 0.06. Cegielski 132½, Zieleniewski 1.375. Ćmielów 875. Ćmielów 200. Parowoz 117. Nafta 107½. Bank Przemysłowy 80. Tendencja mocniejsza. Bank Łopot. i przem. 240. Bank Malopolski 85, Cegielski 190, Pocisk 140, Parowoz 150, Zieleniewski 400, Nafta 120, Ćmielów 200. Chodorów 970.

Tendencja zwykła przy dużych obrotach.

Warszawa. (PAT.) Dolary Stan Z. 248, kupno 250.500, sprzedaż 245.500. Franki francuskie 14. Dolary drobne 249.500, kupno 244.500. Czeki: Belgia 11.175, kupno 11.275, sprzedaż 11.075. Berlin 0.05¼, kupno 0.05, Gdańsk 0.05¼, kupno 0.05, Londyn 1.130, kupno 1.129, sprzedaż 1.140. Nowy Jork 248, kupno 250.500, Paryż 14.150, kupno 13.800, sprzedaż 14.150. Szwajcaria 44.900, kupno 45.350, sprzedaż 44.450, Wiedeń 3.51, kupno 3.54, sprzedaż 3.48, Włochy 10.750 Praga 7.280.

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 24. sierpnia br.: Berlin 0.000125; Holandia 217.90; Nowy Jork 55¼; Londyn 25.22; Paryż 31.15; Praga 16.20; Budapeszt 0.03 i jedna ósma; Bukareszt 2.55; Belgrad 5.80; Sofia 4.70; Warszawa 0.00.23; Wiedeń 0.0077 i siedm ósmym; austr. stemplów 0.0078.

Budapeszt. (PAT.) Marka polska 0.0280—0.0320.

Berlin. (PAT.) Marka polska 2.050 do 2.150.

**Transakcje pozagiełdowe.**

Lwów, 24. sierpnia.

**KURSA PRYWATNE.**

Dziś z rana do 11 była tendencja zwykła, później osłabła. dolary spadły o 2 do 3 tys. mk. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 261 do 262000, dolary kanad. 230 do 232000, 1 i 2-ki o 2 do 3 tys. tańsze, marki niem. po 100 i 50 tys. 0.12 do 0.14, po 10 tys. 0.14 do 0.15, tys. st. em 6 do 7. setki stare 150 do 1.80. Ieje za tys. 1,050.000 do 1,080.0000 drobne za tys. 1,000.000 do 1,025.000, korony czeskie 7400 do 7500, drobne 7200 do 7300, austr. stempl. 3.50 do 3.60, austr. przekazy 3.60 do 3.65, franki francuskie 14000 do 14500, funty szterl. 1,100.000 do 1,150.000, ruble 16 do 18, setki zwykłe 10 do 12, ruble Kacik 24 do 26. Złoto: 20 kor. 1,100.000 do 1,150.000, 20 mark. 1,250.000 do 1,300.000, 20 frank. 1,000.000 do 1,050.000, 10 rubli 1,400.000 do 1,450.000, dolar 145000 d 148000. Srebro: 1 kor. 18400 do 18800, floreny 4600 do 4700, 5 kor. 92000 do 94000, ruble 74000 do 75000.

**Ulgi taryfowe dla wystawców na Targach Wschodnich.**

W myśl obowiązujących przepisów taryfowych korzystają eksponaty wystawione na Targach Wschodnich przy reekspedycji całości towarów, względnie jego niesprzedanej części z prawa bezpłatnego przewozu. Z ulgi tej korzystać mogą wystawcy na podstawie: a) pierwotnego listu przewozowego, wraz z duplikatem, stwierdzającego wyraźnie, że towar przeznaczony był na Targi, oraz b) zaświadczenia Zarządu Targów Wschodnich, że towar nie został sprzedany. Przesyłka zwrotna musi być wysłana w całości, jednym transportem, najpóźniej w cztery tygodnie od dnia zamknięcia Targów i to wyłącznie do miejsca pierwotnego swego nadania i tą samą drogą. Przesyłka jest bezpłatna, za wyjątkiem kosztów wozenia i ładowania, o ile czynności tych nie dokonuje sam właściciel przesyłki zgodnie z przepisami. Reekspedycje odbywają się z szybkością zwyczajną, jednakże wydział Ministerstwa kolei żelaznych wydaje specjalne zarządzenia, aby wszystkie były wedle możności uskuteczniiane pospiesznie lub dalszobieżnymi pocągami.



# Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 184.

Piątek, 24. sierpnia 1923.

Waluta markowa.

## A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żadają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żadają:	Transakcje	Uwagi
									1921	1922				
<b>I. Papiery państwowe.</b>							<b>b) Przemysłowe:</b>							
4% Państwowa pożyczka z r. 1920	1000	—	1950—	—	—	—	Agrochemia fabr. szt. naw.	500	—	—	120000	—	—	—
<b>II. Listy zastawne.</b> (bez kuponu bież.)							Bracia Biskupscy							
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	108—	110—	—	—	500	—	—	—	250000	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	100—	102—	—	—	1000	500	—	—	1730000	1770000	1750000	—
4 1/2% Bk kred. ziem. gal.	—	—	102—	104—	—	—	500	—	—	—	1015000	1135000	1025—1125000	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104 50	106 50	—	—	1000	21	140	—	148000	167000	150—165000	—
4 1/2% Banku hip. ziemel.	—	—	99—	101—	—	—	—	—	—	—	148000	167000	150—165000	—
4 1/2% Polsk. Bk kraj.	—	—	109—	111—	—	—	Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	217000	233000	220—235000	160-170000nf
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100—	102—	—	—	Gafoja fabryka Obawia	140	22	140	38500	40500	40000	—
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	107—	109—	—	—	Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—	—
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102—	104—	—	—	Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—	—
<b>III. Oblig.</b> (bez kuponu bież.)							Karpall zakłady litogr.							
4 1/2% Kom. Pol. Bk kraj.	—	—	101—	103—	—	—	140	280	140	140000	—	—	—	—
4% Kom. Pol. Bk kraj.	—	—	97—	99—	—	—	280	168	200	135000	—	—	—	—
4% Kom. lok. Pol. Bk kraj.	—	—	92—	94—	—	—	Krakus f. wódek Kraków	1000	90	—	168000	172000	170000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	92—	94—	—	—	Nlemojowski fabr. pap.	1000	90	—	168000	172000	170000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	92—	94—	—	—	Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	640000	720000	650—710000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	92—	94—	—	—	Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	118000	142000	120—140000	95-120000nf.
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	92—	94—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	64000	69000	65—68000	—
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	125—	130—	—	—	„Piętno” w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—	—
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	200—	210—	—	—	Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	140000	—	—	—
<b>IV. Akcje.</b>							Polska Nafta przem. wiert.							
<b>a) Bankowe:</b>							Polskie Tow. Budowlane							
Akc. Związk.	280	70	140	38000	—	—	500	100	350	118000	142000	120—140000	—	
Akc. hipoteczny	280	42	120	130000	147000	132—145000	500	235	400	69000	91000	70—90000	—	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	300000	—	—	Potęga Tow. hut. żel.	10000	1500	—	17000	—	—	—
Małopolski	280	56	140	95000	—	—	Rakozawa fabryka sukna	140	100	280	515000	580000	525—570000	—
Powszechny kredytowy	280	42	140	19000	—	—	Siersza zakł. elektr.	200	21	40	69000	71000	70000	—
Przemysłowy	280	42	130	79000	89000	80—88000	140	450	—	1205000	1270000	1225—1250000	—	
Rohulczy S. A.	1000	250	—	40000	—	—	Siersza gór. zakłady	140	450	—	1205000	1270000	1225—1250000	—
Ziemski kredytowy	280	56	84	44000	51000	45—50000	280	—	56	37000	39000	38000	—	
Ziemelny	280	56	84	3000	—	—	Tepege gór. zakłady	700	350	700	440000	—	—	—
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	260000	—	—	Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	1180000	1345000	1200—1325000	—
<b>b) Handlowe:</b>							Ursus fabryka motorów							
<b>c) Handlowe:</b>							Włdri i Ska							
<b>c) Handlowe:</b>							Zieleniewski fabr. masz							
<b>c) Handlowe:</b>							Polski Glob							
<b>c) Handlowe:</b>							Polbał							
<b>c) Handlowe:</b>							Tohan							
<b>c) Handlowe:</b>							Polsat							
<b>c) Handlowe:</b>							Wawel							
<b>c) Handlowe:</b>							Zegluga Polska							

## V. Waluty i Dowizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płać	żadają	transakcje	płać	żadają	transakcje	
Dolary amerykańskie	260000	270000	260000	260000	270000	260000	
Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	—	—	—	—	—	—	
Itynary	—	—	—	—	—	—	
Funt szterlingi	—	—	—	1170000	1200000	1180-1198000	
Franki belgijskie	—	—	—	—	—	—	
Franki francuskie	—	—	—	13900	14200	14—14150	
Pioreny holenderskie	—	—	—	—	—	—	
Franki szwajcarskie	—	—	—	47000	48000	47500	
Korony austriackie	—	—	—	360	385	370—378	
Korony czesko-słowackie	7600	7900	7800	7600	7900	7700—7775	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	—	—	—	—	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	—	—	—	—	
Liry włoskie	—	—	—	—	—	—	
Marki niemieckie	—	—	—	0 06	0 07	0 06—0 06 25	

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	780000	820000		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	375000	385000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemy-słowy	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	525000	540000		OTREB: pszen.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: żytni	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Saliatyn	—	—		MAKUCHY: liniane i konopne	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: biała	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		Częstochowlanka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: polny	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
BOBIK	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
WYKA	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
MIESZANKA: pastwana w staro	—	—		LEN	—	—	
LUBIN	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
HRECZKA	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
	—	—		PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Pasoth.



## OGŁOSZENIA.

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 394/23/1. Edykt. Strona powódowa Andrus Załokocki z Bronicy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Hryćko z Bronicy o 109 dolarów do Cg. I. 394/23. Audjencia do usnej trozprawy została wyznaczona na 10. września 1923 godz. 8½ rano w tym sądzie biuro Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana Dra Hurkiewicza adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Oddział I.  
Sambor dnia 15. lipca 1923. 6434

C. 405/23/1. Edykt. Przeciw masie spadkowej Michała Marczyka wniesiony został przez Katarzynę z Boiczuków Maksymow w Woronie — pozew o uznanie i wpis prawa służebności przechodu i przepędu bytła przez pgr. 630, 631, 622/1, 622/2 i 621/1 w Woronie zpn. Na podstawie tego pozwu wyznaczona została usna rozprawa na dzień 9. października 1923 o godzinie 8 rano w tutejszym sądzie sala Nr. 4. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Michała Marczyka, ustanawia się kuratora w osobie Dra Józefa Füllenhauma adwokata w Otyunii. Tenże kurator zastępywać będzie masę spadkową w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa ta objęta nie zostanie.

Sąd powiatowy. Oddział I.  
Otyunia dnia 31. lipca 1923. 6436

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 8/23/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Śliwa syn Franciszka i Wiktorji urodzony w roku 1879 w Zawadce powiat Wodnice robotnik — także zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 89 p. p. i od 18 lipca 1915 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Antoniego Śliwę wzywa się aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej”. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Wadowice, dnia 11 maja 1923. 6417

T. IV. 174/22/6. Józef Warzecha, syn Marij, urodzony w Jazowku w roku 1877 jako żołnierz austriacki zaginął na ironie rzyjskim po maju 1915. Na prośbę Rozalii Warzechowej wdrażając postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Na ponowną prośbę po dniu 31. stycznia 1924 orzeknie się o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Nowy Sącz 28. czerwca 1923. 6433

T. 481/22/8. Dmytro Majowec syn Jana i Pelagij, ur. 23. października 1887 w Romanowie, ostatnio zamieszkały w Kocurowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 55 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął podczas oblężenia twierdzy Przemyśla w roku 1915. Na wniosek Magdy Majowec wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą z związku małżeńskiego zawartego na dniu 23. listopada 1912 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Kazimierzowi Łazowskiemu w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.  
Lwów dnia 19. maja 1923. 6432

## J I E M Y.

Firm. 1073/23. Rg. B. II. 90. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4. lipca 1923. Siedziba firmy: Łódź, filja Lwów. Brzmienie firmy: Karolewska Manufaktura „Karol Kröning i Ska” Spółka Akcyjna, Oddział we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przejętej od firmy „Karol Kröning i Ska” fabryki przedalniczo-thackiej, jak również prowadzenie handlu materiałami i wyrobami swego przemysłu. Czas trwania: nieograniczony. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynosi Mkp. 6.000.000 i podzielony na 6.000 akcji na okaziciela, każda po 1.000 Mkp. Stosunki prawne: Spółka opiera się na statucie, zatwierdzonym przez Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z 20 listopada 1920 i ogłoszonym w „Monitorze Polskim” dnia 10 grudnia 1920 Nr. 280. Członkowie zarządu: Wanda Eugenia Kröning, Karol Aleksander Kröning, Emil Eisert, Artur Eisenbraun, Feliks Peit, Henoch Dawid Seideman, wszyscy w Łodzi, prócz Emila Eiserta w Warszawie. Zastępcy: Bruno Hoffman w Poznaniu, Rudolf Peter i Wilhelm Kühn w Łodzi. Dyrektorem zarządzającym jest Karol Aleksander Kröning. Prokurentami są: Henoch Dawid Seideman w Łodzi, Południowa 31, Rudolf Peter w Łodzi, Miłsza 6, Wilhelm Kühn w Łodzi. — Prokurentem Oddziału we Lwowie jest A. Dworman, Lwów, Jagiellońska 26/22. Prokurenci podpisują firmę łącznie: Prokurenci podpisują łącznie weksle i inne zobowiązania, żyra, czeki, odbiór pieniędzy i korespondencję podpisuje każdy z prokurentów samodzielnie. Podpis firmy: Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, oraz żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje 2 członków zarządu. Czeki na rachunek bieżący podpisuje jeden z członków zarządu. Do podpisywania i odbioru korespondencji upoważniony jest każdy z członków zarządu. Dyrektor zarządzający ma prawo samodzielnie podpisywać wszelkie zobowiązania i akty i udzielać prokury. Uprawnieni do podpisywania Oddziału we Lwowie: Samodzielnie: dyrektor-zarządzający Karol Aleksander Kröning. Samodzielnie za wyjątkiem weksli: podpisanych przez dwóch wspólnie: prokurenci: H. D. Seideman, Rudolf Peter i Wilhelm Kühn. Samodzielnie z wyjątkiem weksli: A. Dworman prokurent i zarządzający oddziałem lwowskim. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.  
Lwów, dnia 2 lipca 1923. 6412

Firm. 913. Rg. A. IV. 282. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ch. Rubel i D. Rettig, sklep towarów żelaznych we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów żelaznych. Forma prawna spółki: jawna spółka handlowa od 1. maja 1923. Jawnymi spółnikami są: Chaskel Rubel i Dawid Rettig we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis jeden ze spółników samodzielnie. 6401  
Sąd okręgowy cywilny. Oddział IV.  
Lwów, dnia 22. maja 1923.

Firm. 757. Rg. C. VII. 162. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 11. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Serovac Małopolska wytwórnia surowców i szczepionek Ska z ograniczoną poręką we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie surowców i szczepionek ludzkich i zwierzęcych oraz prowadzenie laboratorium chemiczno-analitycznego-diagnostycznego klinicznego-lekarskiego i weterynaryjnego, wytwarzanie preparatów leczniczych na podstawie koncesji względnie upoważnienia udzielonych przez właściwe władze, oraz handel powyższymi wyrobami i wytworami i wogólności prowadzenie wszelkich przedsiębiorstw i nabywanie i sprzedaż wszelkich produktów ze spełnieniem powyższych czynności wytwórczych połączonych. — Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki, Ska opiera się na kontrakcie działanym w formie aktu notarialnego z daty Lwów 26 marca 1923 l. rep. 92233. Kapitał zakładowy Mkp. 20.200.000 pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 zawiadawców. Zawiadawcami wybrani Dr. Lesław Węgrzynowski i dr. Jan Opieński lekarze we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że

pod wypisanem wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe łącznie podpisy 2 zawiadawcy lub 1 zawiadawca i prokurysta. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.  
Lwów, dnia 30. maja 1923. 6383

Firm. 728. Rg. C. VII. 160. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fostfor zakłady przetworów chemicznych Ska z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakładanie i prowadzenie zakładów fabrycznych wda wyrobu nawozów pomocniczych, oraz innych przetworów chemicznych, hurtowni i detalicznej handel przetworami chemicznymi własnego lub obcego wyrobu. Wreszcie nabywanie nieruchomości i praw związanych z celem przedsiębiorstwa: Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki. Spółka opiera się na kontrakcie działanym w formie aktu notar. do l. rep. 20406. Kapitał zakładowy wynosi 225.000.000 Ml. wpłacony i ¼ tj. do kwoty 56.250.000 Mk. Zarząd składa się z 4 zawiadawców z których jeden jest zawiadawcą zarządzającym. Zawiadawcami spółki wybrano: Władysława Serwatowskiego, Jana Noworyta i Bronisława Janowskiego i Dra Wojciecha Gottlieba we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób że pod wypisanem wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy zawiadawca zarządzający wraz z jednym z innych zawiadawców. 6378  
Sąd okręgowy cyw. jako handl. Od. IV.  
Lwów, dnia 27. maja 1923.

Firm. 55/23. Rg. Spółdz. 64. Do rejestru handlowego wpisuje się. Miejscowość i firma Związek kredytowy w Rohatynie Spółdzielnia z ograniczoną 10 krotną odpowiedzialnością. Przedmiot i cel jest podniesienie stanu gospodarczego i ekonomicznego swych członków udzielanie pożyczek, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i załatwianie czynności inkasowanych i przekazanych. Data statutu: 25 lipca 1922. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja Dr. Maurycy Stein, Dr. Pinkas Schaf i Mendel Rottenberg z Rohatyna. Podpis firmy po wyciśnięciu stempelii podpisują dwóch członków zarządu. Udziały członków wynoszą 1000 Mkp. wpłaconych przy wstąpieniu na wypadek likwidacji stosowane będą przepisy §. 49 statutu. Data wpisu 19 maja 1923. Ponieważ walne zgromadzenie dnia 25 lipca 1922 przyjęło statut o Spółdzielniach, przeto zarządza się wykreślenie tego stowarzyszenia z rejestru handlowego pod Stow. I. 649 wpisanego. 6336  
Sąd okręgowy. Oddział II.  
Brzeżany, dnia 17. maja 1923.

Firm. 521/23. Rg. A. 309. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddziału A. wpisano dnia 15. maja 1923. Siedziba firmy: Skalać. Brzmienie firmy: „Friedman, Saphier i Ska”, handel drzewem budowlanym. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem budowlanym, Spółka jawna od 1. stycznia 1922. Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Moses Friedman, Nachum Saphier i Menachem Wallach, kupcy w Skalać. Do zastępstwa istniejącego zakładu są uprawnieni każdy z osobna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpiszają się 2 z powyższych spółników. 6325  
Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.  
Tarnopol, dnia 14. maja 1923.

Firm. 235/23. Rg. A. 486. Wpisano do rejestru handlowego dnia 28. maja 1923: 1) Brzmienie firmy: Handel towarów bławatnych w Rzeszowie Wilk i Ska. 2) Siedziba firmy: Rzeszów. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych. 4) Forma spółki:

Jawna spółka handlowa. 5) Czas rozpoczęcia czynności: 1. maja 1923, i trwać będzie spółka 4 lata. 6) Posiadaczami i właścicielami spółki są: 1) Józef Baruch Wilk, 2) Bernard Knecht i 3) Sacher Schönberg — wszyscy kupcy w Rzeszowie. 7) Do zastępstwa firmy uprawnieni są wszyscy spółnicy, a podpisują firmę upoważnieni są którzykolwiek dwaj spółnicy łącznie.

Sąd okręgowy. Oddział V.  
Rzeszów dnia 19. maja 1923. 6348

Firm. 553. Rg. C. I. 383. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 3. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Kopernika. Brzmienie firmy: Drukarnia Lwowska. Spółka z ogr. odp. Zmiany: Uchwała walnego zgromadzenia z dnia 27. marca 1922 not. uwierz. do l. rep. 18350 zmieniono art. 7. 8. 9. 13. 14 i 15 kontraktu Spółki jak w odpisach znajdujących się w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się z 2 zawiadawców i 1 zastępcy. Dotychczasowi zawiadawcy ustąpili a zastępcy zawiadawców zmarli. Członkami zarządu wybrano Dra Henryka Rosmarima adw. i Lipę Schutzmana przemysłowca we Lwowie, a zastępcą zawiadawcy Maurycyego Heschelę we Lwowie. Podpis firmy następuje odraz w ten sposób, że pod wypisanem wydrukowanym lub stempelii wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy 2 zawiadawcy lub jeden zawiadawca i prokurysta.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV.  
Lwów dnia 20. marca 1923. 6430

Firm. 793. Rg. A. IV. 265. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów, pl. Gólichowski 11. Brzmienie firmy: Bardach Engelberg i Schorr. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 16. stycznia 1923. Jawnymi spółnikami są: Debora Bardach, Izaak Engelberg i Salomon Schorr we Lwowie. Do zastępstwa spółki na zewnątrz uprawnieni są jedynie: Izaak Engelberg i Salomon Schorr, a to każdy z nich z osobna, a podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy którykolwiek z nich swój podpis umieści.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. IV.  
Lwów dnia 25. kwietnia 1923. 6431

Firm. 845. Rg. C. II. 25. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano 23. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Kopalnia nafty Zagórz Ska z ogr. poręką. Zmiany uchwały walnego zgromadzenia z dnia 19 kwietnia 1923. not. uwierzytelniona do l. rep. 92546 zmieniono §§ 3 i 4 kontraktu Spółki jak w odpisaniu znajdującym się w zbiorze dokumentów. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty Mkp. 30000.000 pełno wpłacony. Dotychczasowi członkowie zarządu ustąpili. Członkami zarządu wybrano Augusta Bourazę inż. we Lwowie i tegoż zastępcą Dra Józefa Parnasa adw. we Lwowie. 6411  
Sąd okręgowy cywilny. Oddział IV.  
Lwów, dnia 12. maja 1923.

Firm. 1012. Rg. C. VII. 198. Zmiany dotyczące firmy Spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 12. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów ul. Sykstuska L. 24. Brzmienie firmy: Pierwsza Krajowa Chemiczno-Kosmetyczna Fabryka Jan Ilinatowicz. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: Udzielono prokurę urzędnikom firmy Marij Rodziczak i Kazimierzem Pokównie we Lwowie ul. Sykstuska 23. 6381  
Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.  
Lwów, dnia 12. czerwca 1923.

UNIEWAŻNIAM książkę kontrolna wojskową szer. Bułki Mariana. 6429

Na zasadzie Statutu ogłoszonego w „Monitorze Polskim” z dnia 17. sierpnia h. r. Nr. 185, organizatorzy Kupieckiego Syndykatu Rolniczego Sp. Akc. we Lwowie zwołują niniejszem:

## ORGANIZACYJNE WALNE ZGROMADZENIE

też Spółki na dzień 2. września h. r. o godz. 11-tej przedpoł. w lokalu Domu Handlowo-Rolniczego „Rolex” Na Błonie 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie i przyjęcie Statutu.
- 2) Przyjęcie do wiadomości kurma Kupieckiego Syndykatu Rolniczego, Spółka z ogr. odp. w Warszawie.
- 3) Wybór Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wnioski.

6428

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 66.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 75.000 mp., za granicą 100.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nac. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować się. — Rekopisów Redakcja i Admins. tracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyz 31.